

Portugalczycy odkryli Australię przed Holendrami?

18 stycznia 2014

Rzadki procesjonarz, którego sprzedażą zajmuje się nowojorska galeria Les Enluminures, może stanowić poparcie dla teorii, że Portugalczycy dotarli do Australii przed Holendrami.

Księga została skopiowana w Portugalii między 1580 a 1620 r. (niewykluczone, że w Caldas da Rainha) i zawiera rysunek zwierzęcia przypominającego kangura bądź walabię.

Pierwszy holenderski statek dotarł do Australii w 1606 r., co oznacza, że powstanie ryciny z inicjału procesjonarza mogłoby poprzedzać to wydarzenie i że rysunki fauny z antypodów krążyły po Portugalii w czasie przepisywania księgi.

W procesjonarzu, najprawdopodobniej cysterskim, umieszczono też rysunki dwóch postaci w zdecydowanie nieeuropejskich strojach (uznaje się, że przedstawiają one rdzennych mieszkańców Australii lub południowo-wschodniej Azji).

Manuskrypt został zakupiony od portugalskiego antykwariusza. Jego wiek oszacowano m.in. na podstawie iluminacji.

Na okładce wygrawerowano imię i nazwisko. Wydaje się, że Caterina de Carvalho była mniszką. Choć stan manuskryptu pozostawia nieco do życzenia (przez użycie kwasowego tuszu do obramowania stron fragmenty papieru uległy częściowemu lub całkowitemu oddzieleniu), wyceniono go na 15-25 tys. dolarów.

John Gascoigne, australijski historyk, uważa, że trudno będzie udowodnić, że Portugalczycy wyprzedzili Holendrów, bo w owym czasie ci pierwsi utrzymywali swoje szlaki handlowe w tajemnicy, a dodatkowo wiele dokumentów uległo zniszczeniu w trzęsieniu ziemi, jakie nawiedziło Lizbonę 1 listopada 1755 r.

Autor: Anna Błońska

Na podstawie: Les Enluminures, BBC

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)